Nr. 266. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Niedziela, 27 Listopada 1921. Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Chorążczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Pragmatyka urzędnicza była wczoraj omawiana w Sejmie.

Posiedzenie Sejmu 265-te z dnia 25. listopada 1921.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji kilka ustaw, poczem po krótkim referacie p. Tylmana przyjęto wniosek komisji

w sprawie zbierania drutu kolczastego we wschodniej Małopolsce i sprzedawania go rolnikom.

Następnie przystąpiono do dyskusji

nad pragmatyką urzędniczą.

P. ks. **Sobolewski** oświadczył, że ustawa jest wielkim krokiem naprzód w odbudowie naszej administracji. Mowca zwraca się **z apelem do urzędników, aby w zamian za to dali państwu rzetelną służbę**, sumienność i inicjatywę i aby się otrząsnęli z marazmu.

P. **Buzek** oświadczył, że jestto jedna z **najważniejszych ustaw, którą Sejm nasz ma do uchwalenia, bo od niej zależy, jacy będą nasi urzędnicy.** Ma ona niemal znaczenie konstytucyjne, a w szczególności w jeszcze większym stopniu ustawa dyscyplinarna. Mowca proponuje do art. 115 poprawkę, dalej zwraca uwagę na ust. 4 art. 116 i na art. 115, podnosząc, że z tych ustępów wypływają zbyt wielkie upoważnienia dla szefów urzędów w stosunku do urzędników niewykwalifikowanych. Dlatego mowca proponuje wykreślenie w art. 116 słów „względnie w art. 115".

Stronnictwo mowcy **sprzeciwia się wprowadzeniu automatycznego awansu,** którego nie znają kraje mające pierwszorzędną biurokrację.

P. **Smulikowski** polemizuje z wywodami obu przedmowców i wskazuje na to, że uchwalona przez Sejm ustawa o poprawie bytu materjalnego urzędników nie jest wykonywana.

Co do zasady automatycznego awansu, to jest ona konieczną dla sanacji stosunków administracyjnych, bo wyklucza protekcję, o której wiemy, że obniża etykę urzędnicza.

P. **Zamorski** wypowiada się za uwzględnieniem automatycznego awansu i żąda, aby urzędnicy wybierani [illegible] pobierali swoje pensję.

P. **Tomczuk** twierdzi, że ustawa obudziła ogromne zainteresowanie wśród stanu urzędnicz. Urzędnicy z różnych dzielnic odbyli konferencje z posłami, czem w dużej mierze przyczynili się do opracowania tej ustawy zgodnie ze swoimi życzeniami. **Ustawa nie uwzględnia pracowników kolejowych, pocztowych i telegraficznych.** Dlatego niezbędnem jest opracowanie odpowiedniej ustawy także i dla tych kategorji urzędników.

P. **Czerniewski** godzi się na uchwalenie ustawy bez odsyłania się do komisji, gdyż na zasadniczą przebudowę ustawy przyjdzie czas później.

P. **Matakiewicz** godzi się w imieniu swego stronnictwa na ustawę, chociaż nie jest ona doskonała. Mowca wnosi oprawkę do art. 11, aby w kategorji II., gdzie jest wymagane wykształcenie średnie, dodać słowa „przy złożeniu egzaminu dojrzałości". Do art. 8 wnosi poprawkę dotyczącą ustępu ostatniego, w którym jest mowa o ponownem przyjęciu urzędnika karanego sądownie lub wydalonego ze służby państwowej. Mowca żąda, aby osoby karane za przestępstwa popełnione w chęci zysku, nie były do służby państwowej przyjmowane. W końcu mowca oświadcza się za awansem automatycznym.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej i do głosowania. Przyjęto poprawki p. Matakiewicza, aby nie przyjmować do urzędów urzędników karanych za przestępstwa popełnione z chęci zysku, odrzucono zaś jego poprawkę, aby urzędnicy II kategorji musieli mieć egzamin dojrzałości. — Do art. 17. wnosi poseł **Hertz** poprawkę, aby II kategorja służby państwowej rozpoczynała się od IX **stopnia służbowego**, zamiast od X. Imieniem podkomisji sprzeciwia się temu sprawozdawca, zaś imieniem rządu Wiceminister skarbu Mańkowski.

Przy art. 25 p. **Hertz** wnosi o skreślenie ust. 2, zakazującego urzędnikowi należenia do stowarzyszeń lub zrzeszeń nie mogących się pogodzić z jego stanowiskiem, oraz ust. 6., zakazującego urzędnikom wytaczania w prasie spraw osobistych. W głosowaniu odrzucono poprawkę p. Hertza i przyjęto art. 25 w brzmieniu komisji, t. zn. z wypuszczeniem ust. 2 zakazu należenia do stowarzyszeń, a **z utrzymaniem zakazu należenia do związków mogących zakłócić należyty bieg zarządu państwowego.**

Poprawkę p. **Trzcińskiego** o przywróceniu tekstu rządowego odrzucono 99 głosami przeciw 64. Na tem dalszą dyskusję odroczono. Ponieważ p. **Buzek** wniósł o odesłanie art. 116 do komisji budżetowej, marszałek zaproponował, aby komisja budżetowa do przyszłego posiedzenia tym artykułem się zajęła.

Wniosek p. Buzka przyjęto 78 głosami przeciw 74.

*

Bez dyskusji przyjęto wniosek konwentu senjorów w sprawie dodatku do regulaminu sejmowego w kwestji sądu honorowego. Na tem posiedzenie odroczono.

Następne posiedzenie we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym między innymi **pierwsze czytanie projektu ustawy o daninie wyrównawczej.**

Ekspedycja *„Gazety Lwowskiej"* **przeniesioną została z ul. Czarnieckiego na ul. Chorążczyzny 31 (róg ul. Ossolińskich).**

Prace komisji sejmowych.

Połączenie Ministerstw: kolei i poczty, oraz pracy i zdrowia.

Ministerstwo robót publicznych będzie zniesione.

Komisja konstytucyjna podjęła dyskusję szczegółową nad projektem **ustawy o zakresie działania władz naczelnych**. Z uwagi, że komisja załatwiła pierwszych 8 artykułów projektu podczas sesji jesiennej, przystąpiono obecnie do art. 9. określającego liczbę Ministerstw. Postanowiono utrzymać Ministerstwa spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, skarbu, sprawiedliwości, oświaty, rolnictwa, przemysłu i handlu.

Ministerstwa kolei, poczt i telegrafów postanowiono złączyć w jedno Ministerstwo komunikacji.

Takżamo postanowiono zjednoczyć ministerstwo ochrony pracy i zdrowia publicznego.

Ministerstwo robót publicznych jako takie zniesiono, a zakres jego działania przydzielono innym resortom ministerjalnym.

Komisja komunikacyjna postanowiła wnieść na plenum Izby poprawkę do art. 118. projektu pragmatyki cywilnej, przyjmując w zakres działania **ustawy pracowników kolejowych, dla których opracują oddzielną pragmatykę.**

Walka z bolszewizmem.

Komisje prawnicza, administracyjna i miejska na wspólnem zebraniu zakończyły rozprawę ogólną nad projektem ustawy o zwalczaniu bolszewizmu i wybrały podkomisję dla szczegółowego rozpatrzenia projektu. W skład tej podkomisji wchodzą p. Ćwikowski, Rajca, Dr. Marek i Dr. Steinhaus, Świda i Zalitrowicz. Do podkomisji odesłano projekt 8 rezolucyj zmierzających do uzdrowienia stosunków gospodarczo-społecznych.

Komisja ochrony pracy przedłożyła referat p. Żuławskiego.

Danina.

Komisja skarbowo-budżetowa załatwiła w dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o daninie państwowej art. 7—10, art. 11 przyjęto z poprawką p. Kopińskiego, dotyczącą zmniejszenia daniny dla przedsiębiorstw eksportujących produkta naftowe wysyłane na skutek polecenia Urzędu naftowego, dalej przyjęto art. 12—17 i art. 18 i 23, połączone w całość, wreszcie przyjęto art. 19—22 i 24—38. Całość projektu obejmuje 58 artykułów. Następne zebranie komisji odbędzie się 26 b. m.

Sprawa wydawnictwa „Polska Zbrojna".

Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Załuski wstrzymała z powodu choroby referenta dalszą rozprawę nad projektem pragmatyki oficerskiej, następnie wysłuchała wyjaśnień a kapitana Remigjusza Kwiatkowskiego w przedmiocie redagowania przezeń dziennika pod nazwą „Polska Zbrojna". Po dyskusji przewodniczący streścił wyrażone poglądy w tym duchu, iż **dziennik powinien mieć charakter urzędowy, co do odpowiedzialności i organizacji finansowej,** co komisja przyjęła do wiadomości.

studenci, u których przerwa w studjach lub zwłoka w ich rozpoczęciu została spowodowana służbą w ochotniczych formacjach polskich lub w armjach państw sprzymierzonych i państw zaborczych w czasie od dnia 1. sierpnia 1914 r. do dnia 31. października 1918 r., a którzy w czasie między 1. listopada 1918 roku a 31. grudnia 1920 r. pełnili służbę w wojsku polskiem lub też zostali od niej zwolnieni wskutek niezdolności fizycznej.

Ulgi polegają na zaliczaniu przez Rady Wydziałowe studentom wyżej określonej kategorji pewnej liczby półroczy do liczby półroczy, wymaganej dla dopuszczenia do egzaminów państwowych. Zaliczane są półrocza, co do których student udowodni, że stracił je po rozpoczęciu prawniczych studjów, lub po złożeniu egzaminu dojrzałości wskutek pełnienia służby wojskowej.

Z zaliczalnych półroczy można zaliczyć: a) w Uniwersytetach Jagiellońskich i Jana Kazimierza z okresu 1914—1918 r. najwyżej trzy półrocza, z okresu 1918—1920 najwyżej dwa półrocza, nie więcej jednak, niż trzy półrocza w obydwu okresach razem; b) w Uniwersytetach Warszawskim i Stefana Batorego z okresu 1914—1918 r. najwyżej trzy półrocza, z okresu 1918—1920 r. najwyżej dwa półrocza nie więcej jednak niż trzy półrocza w obydwu okresach razem.

Dla trzyletniego studjum prawnego w uniwersytecie poznańskim powyższe ulgi nie mają zastosowania.

W wypadkach zaliczenia półroczy winien student w miarę możności wyczerpać w półroczach, w których uczęszcza na uniwersytet, wszystkie przepisane dla danego okresu studjów wykłady, a więc także i te, które przypadają na zaliczone mu a w rzeczywistości nie wysłuchane półrocza. Rady Wydziałowe postarają się umożliwić to przez odpowiedni rozkład godzin wykładowych.

Zjazd gmin żydowskich w Polsce.

Klub posłów sejmowych przy T. Z. R. N. zwołuje na 5. i 6. grudnia zjazd przedstawicieli gmin żydowskich Rzeczypospolitej Polskiej. Na zjeździe będą omawiane sprawy następujące: sprawa podwójnych kosztów kuracyjnych, które rząd nakłada na zarządy gmin, budżety i dochody gmin, wybory do zarządów gmin, położenie prawne gmin itd. Referować w tych sprawach będą posłowie: Hartglas, Weinzieher, Farbstein i Grünbaum. Zjazd odbędzie się w lokalu „Marcazu". (B. Pr. O. Sj. w Polsce).

Ziemiaństwo a danina państwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu Pol. Tow. Ekonomicznego referował dyrektor Tow. Kred. Ziemskiego Głażewski kwestję stosunku kół rolniczych do daniny. Z referatu dowiedziano się, że ziemiaństwo przyjęło na ogół projekt daniny państwowej. Pragnie ono jednak, by mu spłatę daniny umożliwiono przez zmianę przepisów o reformie rolnej, o dzierżawach przymusowych i o eksploatacji lasów.

Dyr. Głażewski uznaje za rzecz niemożliwą, by ziemianie spłacić mogli daninę w 4—10 tygodni. Byłoby rzeczą pożądaną, by za zezwoleniem Rządu instytucje długoterminowego kredytu emitowały na cele daniny specjalne listy z terminem amortyzacji na lat 8 do 18.

Wszczęła na tle referatu dyskusja, miała za przedmiot kwestję form kredytowych, które umożliwiłyby ziemiaństwu spłaty daniny.

Ustawa czekowa.

Niedawno wypracowania projektu ustawy czekowej na zaproszenie Ministra Skarbu podjął się profesor Wszechnicy Jagiellońskiej Dr. Stanisław Wróblewski. Obecnie dowiadujemy się z „Mon. Pol.", że dr. Wróblewski projekt swój już wykończył, zaś drugi projekt ustawy został wypracowany przez Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie.

Oba projekty znalazły pełne uznanie p. Ministra Skarbu, wolno się przeto spodziewać, że ustawa czekowa wejdzie w życie. Zaprowadzenie czeków w chwili obecnej ma doniosłe znaczenie nietylko dla sfer przemysłowych i handlowych, ale i dla całego społeczeństwa.

Posługiwanie się czekami zaradzi bowiem w znacznej mierze wszelkie transakcje, brakowi gotówki i przyczyni się także do zmniejszenia emisji banknotów, tak koniecznego dla poprawy naszej waluty.

Ponadto zaś czeki ułatwią po części zapłacenie daniny majątkowej.

Ulgi w studjach prawniczych.

W „Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P." ogłoszono w sprawie ujednostajnienia ulg w studjach studentów prawa z tytułu pełnienia służby wojskowej w czasie wojny.

Na mocy rozporządzenia ulgi przysługują studentom wydziałów prawnych polskich uniwersytetach państwowych, którzy po rozpoczęciu studjów prawniczych przerwali je wskutek pełnienia służby w wojsku polskiem w czasie między 1. listopada 1918 roku a 31. grudnia 1920 r. oraz tym, którzy po złożeniu egzaminu dojrzałości z tegoż powodu nie mogli rozpocząć studjów prawniczych.

Z tych samych ulg korzystać mogą również

Społeczeństwo spieszy z pomocą młodzieży.

Paląca kwestja opieki nad młodzieżą. — Miasto czyni, co może. — Rozpaczliwe stosunki. — 600 akademików wyjechało na prowincję, 100 poniewiera się po suterenach. — Prace stowarzyszenia samoobrony społecznej. — Ofiarność już się ruszyła. — Apel do społeczeństwa.

(na) Wczoraj wieczorem odbyło się w ratuszu zebranie obywatelskie w sprawie katastrofalnego położenia młodzieży akademickiej.

Zebranie, na którem był reprezentowany dawny Komitet Obrony Państwa, Stowarzyszenie Samoobrony Społecznej oraz wiele instytucji kulturalnych i zrzeszeń obywatelskich, wreszcie młodzież akademicka, zagaił Wiceprezydent miasta Stahl, przedstawiając palącą potrzebę opieki nad młodzieżą, która znajduje się obecnie w nader trudnem położeniu a to z powodu braku mieszkań. Zwracano się już z zarzutami do prezydjum miasta, że w tym kierunku nic nie uczyniło.

Tymczasem miasto czyni co może, oddało nawet na cele mieszkań dla młodzieży koszary przy ul. Pijarów, niestety jest to nie wystarczające, koszary te bowiem wymagają rekonstrukcji. Miasto nie może jednak brać na siebie całego ciężaru tej akcji, musi ona ciężyć na całem społeczeństwie.

Mowca wezwał zebranych, aby się uważali za obszerniejszy komitet, który wyłoni ze siebie ciało ściślejsze, wykonawcze, celem energicznego podjęcia akcji pomocy młodzieży pod względem mieszkaniowym, odzieżowym, żywnościowym i pieniężnym.

Przemawiał następnie przedstawiciel młodzieży, p. **Adamiak** imieniem centrali samopomocowej trzech lwowskich szkół akademickich. Młodzież, mówił, która po zapłaceniu podatku krwi wróciła do pokojowej pracy, chciałaby siły swe oddać na usługi ojczyzny, nie znajduje jednak przedewszystkiem nie znajduje pomieszczenia dla siebie odpowiednich warunków do pracy, a Dlatego już 600 akademików wyjechało ze Lwowa na prowincję, 100 bardziej upartych poniewiera się po stajniach, suterenach itp., żyjąc tam w fatalnych warunkach. Wielu nie posiada cieplejszego okrycia i chodzi w dziurawych bu-

tach. Kuchnie studenckie, korzystające z pomocy amerykańskiej, wydaje przeszło 2000 obiadów dziennie, ale stają przed zamknięciem wobec braku opału. Dlatego pomoc i to natychmiastowa ze strony społeczeństwa jest konieczna, nie może bowiem leżeć w naszym interesie, by normalny przyrost inteligencji ustał i by młodzież ucząca się wzrastała w uczuciu goryczy i zwątpienia.

Imieniem stow. Samoobrony społecznej przemówił dr. Godlewski, przedstawiając prace Ligi, która przygotowała obecną akcję. Liga zajęła się zwłaszcza kwestją mieszkaniową i wobec zarzutów, jakie się z wielu stron podnosiły przeciw p. Malinie, który jakoby był niechętny oddaniu na mieszkania dla studentów zakładu kary im. Marji Magdaleny, wysłano do niego delegację dla zbadania sprawy. Delegacji tej p. prokurator Malina przedstawił, że sprawa ta leży w jego rękach, że rozstrzygnąć ją mają władze warszawskie, u których odnośne akta od października zalegają, a on nie ponosi żadnej winy jej przewlekania albo niekorzystnego załatwienia.

Opowiadał następnie p. Malina delegacji o wyniku zwiedzania komisyjnego koszar w Mostach Wielkich, dokąd miałoby być przeniesione więzienie im. Marji Magdaleny w razie odstąpienia gmachu lwowskiego młodzieży. Komisja miała jakoby stwierdzić, że na adaptacje gmachu w Mostach Wielkich potrzebaby 6 miesięcy czasu i 40 mil. mk. Propozycję, aby więźniarki z zakładu im. Marji Magdaleny pomieścić tymczasowo w Brygidkach odrzucił p. Malina ze względów — jak oświadczył — moralnych.

Wobec tego — mówił p. Godlewski — postanowiła Liga zwrócić się o pomoc do społeczeństwa. Istotnie krok ten już doprowadził do pewnych dodatnich rezultatów. Oto prez. Związku ziemian, p. Głażewski przyrzekł dostarczyć dla kuchen studenckich zboża i ziemniaków, a opał wziął na siebie p. Weksler, członek Związku górników górnośląskich.

Projekt organizacji mającego się zawiązać komitetu przełożył następnie p. Wasung, proponując na jego prezesa przedstawiciela rządu, p. Wojewodę Grabowskiego, a na członków wojewodów tarnopolskiego i stanisławowskiego, reprezentantów miasta, delegata armii oraz przedstawicieli wszystkich władz, którzyby w jakikolwiek sposób mogli przyjść z pomocą akcji. Wreszcie powinny stanąć do pracy w tym komitecie organizacje samopomocowe młodzieży samej. Komitet musi podzielić się na sekcje, dlatego musi być obszerniejszy i liczyć co najmniej 20 członków z prawem kooptacji.

W myśl tych wywodów wybrano na prędce komisję matkę, któraby przedstawiła zebraniu odpowiednich kandydatów.

Podczas narad komisji matki dr. Godlewski zakomunikował zebranym, że dzięki ofiarności ludzi prywatnych 32 akademików już znalazło pomieszczenie. Okazało się też, że dzięki nadzwyczaj obywatelskiemu stanowisku dyr. policji Reinlendera miasto w najkrótszym czasie będzie dysponowało bardzo znaczną ilością mieszkań.

Na wniosek komisji matki wybrano wkońcu komitet złożony z 20 osób, z Wojewodą Grabowskim, jako prezesem, a pp. dr. Łozińskim i dr Hamerskim jako jego zastępcami, poczem posiedzenie zamknięto.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

KRONIKA.

Kalendarz: Niedziela, 27 listopada. Rz.-kat. Waler. — Gr.-kat.: Fylyppa ap. — Słowiański: Tomira — Poniedziałek, 28 listopada. Rz.-kat.: Grzegorza. — Gr.-kat: Hurya Sam. — Słowiański: Gościsława.

— **Kończy się tydzień** podobnie, jak się zaczął, a więc mroźną pogodą, także w dniu dzisiejszym roztaczającą cały przepych pogodnego błękitu, w złotem obramowaniu słońca. Wspaniale przedstawia to się oku, znużonemu długą szarzyzną, jaką nam przyniósł był w pierwszej połowie listopad. Zabrakło tylko śniega — przynajmniej w mieście, po którego ulicach na nowo bujać poczynają tu i ówdzie tumany kurzu. Temperatura: — 7° C.

— **O pomoc dla sierót po obrońcach Lwowa.** Otrzymujemy następującą odezwę: Gdy przed dwoma laty powstało w mieście naszem ognisko dla sierót, których ojcowie polegli śmiercią bohaterską w obronie Lwowa i kresów wschodnich, zagrożonych ze strony wrogów ojczyzny, mieliśmy prawo oczekiwać, że całe społeczeństwo bez względu na obozy i barwę polityczną otoczy należytą opieką ochronkę dla sierót Tow. „Rodzina sieroca", zapewniając jej trwałą egzystencję przez stałe materjalne poparcie. Tymczasem pierwotny zapał do tej, tak doniosłej w skutkach dla przyszłości narodu sprawy — rychło zgasł, a skutkiem braku pieniędzy i ludzkiej obojętności został dziś poważnie zachwiany dalszy byt ochronki naszej, mieszczącej się przy ul. Szymonowiczów 6, w której wychowuje się około 50 sierót. Nie uciekaliśmy się dotąd do pośrednictwa prasy; skoro jednak sumienie społeczeństwa zaczyna zapominać o „Domu dla sierót", uderzamy na alarm, przypominając, że zarówno ze stanowiska chrześcijańskiego, jak i narodowego, najświętszym obowiązkiem każdego Polaka i Polki jest pospieszyć czemprędzej na ratunek zagrożonej placówce, składając na cel powyższy w administracjach pism najskromniejsze choćby datki.

Zbudź się serce bohaterskiego Lwowa i spiesz z ofiarami, bo głodne i zziębnięte sierotki czekać nie mogą.

Zarząd Tow. „Rodzina sieroca" dzieci po poległych w obronie Lwowa i kresów wschodnich.

— **Urząd pocztowy w gmachu Województwa.** W Urzędzie pocztowym Lwów 4 (gmach Województwa) została uruchomiona stacja telegraficzna. Stacja ta przyjmuje telegramy (państwowe i prywatne) bez ograniczenia w dnie powszednie od 7 godz. w lecie względnie 8 godz. w zimie, do 21 godz. natomiast pełni służbę oddawczą tylko dla telegramów przeznaczonych dla władz i urzędów Województwa oraz dla osób tamże zajętych, o ile w adresie nie jest podane prywatne pomieszkanie adresata. W niedziele i święta stacja telegraficzna Lwów 4 narazie nie funkcjonuje.

— **Zjazd Harcerstwa.** Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego zwołuje na 29., 30 i 31. grudnia b. r. do Warszawy II. Zjazd Walny Z. H. P. Prawo głosu decydującego mieć będą członkowie czynni (podharcmistrzynie i podharcmistrze), którzy zarejestrowali się w Głównych Kwaterach w myśl listu okólnego Gł. Kwater L. 2/2 z 4. X. 21. r. („Harcerz Nr. 27. b. r.), delegaci (w stosunku 1 : 50 członków) Kół Przyjaciół Harcerstwa i Kół Starszego Harcerstwa, które zarejestrowały się i zostały przyjęte do Z. H. P. W sprawach Zjazdu zwracać się należy do sekretarjatu N. Z. H. P. Warszawa, Al. Ujazdowskie 37. m. 12 Sekretarz Generalny Jan Grabowski.

— **Opłaty za egzamin dojrzałości.** W komunikacie departamentu szkolnictwa średniego, zamieszczonym w nr. 255 „Monitora Polskiego" z dnia 9 września 1921 r. zamiast: „Opłata za pełny egzamin dojrzałości wynosi 3000 Mk., za wszystkie inne egzaminy 2000 Mk.", winno być: „Opłata za pełny egzamin dojrzałości wynosi 3000 Mk., za różne egzaminy uzupełniające 1500 Mk.".

— **Otwarcie nieczynnej agencji pocztowej Czerwonogród.** Z dniem 1. grudnia 1921. r. otwiera się nieczynną agencję pocztową Czerwonogród III. stopnia o rozszerzonym zakresie działania. Z tego powodu przydziela się gminę Czerwonogród, do miejscowego zaś Księżyna, Nagórzany i Nyrków do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej Czerwonogród, wyłączając równocześnie te miejscowości z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Tłuste.

— **Nowy Urząd celny.** Lwowska Izba skarbowa ogłasza, że nowo kreowany Urząd celny II. kl. w Łokach (tarnopolski okręg skarbowy) rozpoczął już urzędowanie.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie Społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się dziś w sobotę dnia 26 listopada b. r. o godz. 5. po południu w kawiarni „Renaissance". Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę o godz. 6 wiecz. w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance". Posiedzenie zarządu lwowskiego związku społeczno-narodowego odbędzie się w niedzielę dnia 27 listopada o godzinie 10·30 rano w „Romie".

— **Dzisiejsza zabawa** zapowiada się w Kasynie i Kole literacko-artystycznem bardzo dobrze. Wieczory św. Katarzyny, urządzane w tem Towarzystwie, posiadają ustaloną markę i dzisiejszy więc nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Ścisku nie będzie. Bufet objęło Koło pań T. S. L. Tańce prowadzić będą pp. dr. Laskownicki i Kniciński. Dla panów strój wizytowy.

— **Czyżby pierwsza jaskółka?** Opowiadają nam, że na ul. Ossolińskich zgromadził się dziś rano przed jedną z kamienic ogonek ciekawych, przecierających oczy, jakby sami sobie nie dowierzali. Cóż było powodem zdumienia? Oto dostrzeżono tam kartkę z ogłoszeniem, że „2 pokoje z kuchnią są zaraz do wynajęcia przy ul. . . . . . nr. . . "

Ze względów altruistycznych bliższego adresu nie podajemy, aby dysponujących wolnem mieszkaniem uchronić od tumultu, gdyż pół Lwowa zwali się im gotowa na głowy.

Niewiadomo zresztą, czy ma się tu do czynienia z ogłoszeniem serjo, czy też z podstępnym konceptem jakiego kawalarza.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na internat Zakładu głuchoniemych:

Styczeń Piotr z Krakowca 2703 Mk.

—oo—

Magistrat miasta Lwowa rozpisuje publiczną licytację za pomocą ofert pisemnych na wydzierżawienie budynku restauracyjnego na Wysokim Zamku, na przeciąg lat trzech od 1 lutego 1922.

Cena wywołania 256.000 Mk.

Licytacja odbędzie się w piątek, dnia 9 grudnia 1921 o godzinie 11 przed południem w II. departamencie Magistratu (ul. Podwale 6).

Bliższe warunki można przejrzeć codziennie od godz. 10—12 w południe w departamencie Magistratu.

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 25 listopada 1921.
Józef Neumann m. p.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w sobotę o 3 popołudniu „Dziady", sceny dramatyczne w 6 odsłonach A. Mickiewicza; — w sobotę wieczorem „Trubadur", opera w 4 aktach Verdi'ego. — W niedzielę o godz. 3·30 popoł. staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży „Dziady", sceny dramatyczne w 6 odsłonach według inscenizacji A. Wyspiańskiego; — w niedzielę wieczorem „Kobieta która zabiła", sztuka w 5 aktach Garriksa. — W poniedziałek „Trubadur", opera w 4 aktach Verdi'ego. — We wtorek „Tosca", opera w 3 aktach G. Puccini'ego

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę, jutro w niedzielę, w poniedziałek i we wtorek „Nina", stuka w 3 aktach L. Kampta.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, w sobotę „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach R. Stolza. — Jutro, w niedzielę „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach R. Stolza. — W poniedziałek „Ostatni walc", operetka w 3 aktach O. Straussa (premiera). — We wtorek „Ostatni walc", operetka w 3 aktach O. Straussa.

— **Nie o 3 min. 30, lecz o godzinie 3** po południu rozpoczyna się dzisiejsze przedstawienie „Dziadów" w Teatrze miejskim.

Z powodu licznych zgłoszeń „Kobieta która zabiła" powtórzona będzie w niedzielę wieczorem w Teatrze Wielkim w tej samej obsadzie. Sprzedaż biletów we wszystkich kasach już się rozpoczęła i postępuje w tym tempie, że widownia znowu będzie pełna.

Prof. dr. Wiktor Hahn wygłosił w Lublinie bardzo interesujący, gruntownie opracowany odczyt o teatrze w niepodległej Polsce.

35-lecie pracy artystycznej Piotra Maszyńskiego postanowiono w Warszawie upamiętnić jubileuszem. Celem przygotowania obchodu zawiązał się już obszerny komitet.

Przedstawienie „Dziadów" Mickiewicza dla młodzieży. Komitet rozrywek dla młodzieży, przy wydatnej pomocy komisji teatralnej Rady miejskiej i dzięki staraniem dyrekcji Teatrów lwowskich, urządza przez kilka sobót przedstawienie „Dziadów" Mickiewicza dla młodzieży.

Arcydzieło to poezji naszej, niewidziane od szeregu lat na scenie lwowskiej, ukaże się po raz pierwszy dziś w sobotę, dnia 26 b. m. wedle zapowiedzi dyrekcji w nowej, a bardzo starannej obsadzie i wystawie. Ażeby pokryć koszta tych przedstawień, komitet był zmuszonym podnieść znacznie ceny biletów (fotele od 250—100 Mk., loże od 1500—1000 Mk.).

Na pierwsze przedstawienie rozesłano bilety do tych szkół, które przed kilkoma tygodniami przysłały zamówienia. Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego poleciło dyrekcjom szkół, by ułatwiły młodzieży zakładu ujrzenia „Dziadów" przez wczesne zamawianie biletów (Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego III. p., drzwi nr. 6).

Premiera nowej operetki. Ruchliwy Teatr Nowości wystawia w poniedziałek 28 b. m. po raz pierwszy nową świetną i pod względem muzycznym wartościową operetkę Oskara Strausa p. t. „Ostatni walc", która będzie cieszyła się na pewno podobnym sukcesem jak „Taniec szczęścia". W „Ostatnim walcu" główne role odtworzą pp. Niedzielski, Olędzki, Kopczyński, Ordon, Szmidt, Brzeska, Kasprowiczowa, Rapacka, Szczęsna. Akt pierwszy i trzeci rozgrywa się koło Petersburga, akt drugi u Wielkiego Księcia Pawła w Zamku w Petersburgu. (Rolę W. księcia kreuje p. Bojanowski.) Piękne zupełnie nowe dekoracje wyszły z pracowni Balka i Polityńskiego. Tańce rosyjskie układu naszego baletmistrza St. Faliszewskiego odtańczą pp. Łozińska, Burkacka, St. Faliszewski i corps de balet — prześliczne tańce cygańskie światowej sławy baletmistrza pp. Kirsanowa i A. Fortunato bawiący u nas na gościnnych występach. Reżyseruje p. Tatrzański, przy pulpicie kapelmistrz p. Alfred Stadler.

Sprzedaż biletów we wszystkich kasach już się rozpoczęła. Dyrekcja pragnąc aby publiczność uniknęła tłoku przy kasach, już na trzy dni przed premierą oddała bilety wstępu tak do kasy w Teatrze głównym jak i do kasy miastowej.

Nowością w tej operetce będą również nowe piękne efekty świetlne.

TELEGRAMY P. A. T.

KONFERENCJA POLSKO-NIEMIECKA.

Genewa. (Od specjalnego korespondenta PAT.) Wczoraj rano odbyły się nieoficjalne narady między delegacjami polską i niemiecką, po południu zaś o godz. 3 Calonder otworzył trzecie posiedzenie konferencji które trwało do godz. 8 wieczorem. W sprawie procedury rokowań osiągnięte zostało między stronami zupełne porozumienie. Odpowiedni komunikat został wczoraj ogłoszony. Za podstawę procedury podczas rokowań służyć będzie projekt złożony na poprzedniem posiedzeniu przez Ministra Olszowskiego z nieznacznemi tylko zmianami wprowadzonemi w toku obrad wczorajszych. Wskutek uchwały powziętej i obowiązującej obie delegacje w sprawie wstrzemięźliwości w udzielaniu informacji obie delegacje zachowują daleko idącą rezerwę, odnośnie do wyniku konferencji. Należy przypuszczać, że większość podkomisji pracować będzie nie w Genewie, lecz w innej miejscowości.

PRZEMYSŁ GÓRNOŚLĄSKI.

Katowice. — „Breslauer N. Nachr." donoszą że przemysł górnośląski prawie całkowicie przechodzi w ręce kapitalistów zagranicznych. Oprócz olbrzymich zakładów w Hucie Królewskiej, które podobno przeszły już całkowicie w ręce francuskie, liczne kopalnie w powiatach pszczyńskim i rybnickim przeszły na własność angielską. W ostatnich dniach kapitaliści angielscy zakupili wielką hutę Hohenlohe, Włosi nabyli już także dwie kopalnie a nawet kapitaliści japońscy bawią od pewnego czasu na Górnym Śląsku, gdzie prowadzą pertraktacje w celu nabycia wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Odbudowa Brzuchowic.

Projekt urządzenia wielkiego letniska. - Budowa sanatorjum i zakładu kąpielowego. - Założenie własnego tartaku.

Wczoraj popołudniu odbyło się w sali ratuszowej walne zebranie Spółki „Brzuchowice", zakłady klimatyczne i przemysłowe.

Jak wiadomo podmiejskie letnisko Brzuchowice doznało podczas wojny bardzo wielkiego zniszczenia szereg will zostało spalonych, a o masowej odbudowie w dzisiejszych ciężkich warunkach nie było dotąd mowy. Postanowiono więc w drodze prywatnej incjatywy przystąpić do zebrania potrzebnego kapitału i zgrupowania osób chętnych i energicznych, którzyby sprawę odbudowy sprowadzili na właściwe tory.

Przewodniczący wczorajszego zebrania prezydent Neumann przypomniał zgromadzonym uczestnikom te wszystkie korzyści, które Lwów doznał przez bliskość położenia Brzuchowic i oświadczył, że szerokie sfery domagają się tego jednego podmiejskiego letniska jako miejsca wypoczynku w porze letniej.

Zawiązane towarzystwo przeprowadziło przez cały szereg prac wstępnych, a z tempa ich wynika, że w niedługim czasie dadzą pozytywne wyniki.

Praca ta nie jest jednak ograniczoną do dni ani tygodni, lecz do miesięcy, lat, a nawet dziesiątek lat, więc i przygotowania wymagają dłuższych czasokresów oraz odpowiednich studiów nad planami, kosztorysami i projektami, na których wykonanie będą patrzyły pokolenia.

Dotąd zakupiono ogółem przeszło 7 morgów gruntów budowlanych w różnych miejscach Brzuchowic za cenę około 5,880.000 mk. Celem przygotowania materjałów budowlanych dla budowy nowych domów i zakładów oraz odbudowy zniszczonych istnieje zamiar wybudowania własnego **małego tartaku i stolarni oraz budowy własnej dachówkarni dla produkowania dachówki cementowej** i w tym celu wniesiono prośbę do Dyrekcji koleji, o odstąpienie pewnego obszaru, położonego w nader dogodnem miejscu, między gościńcem a torem kolejowym. Załatwienie tej prośby jest dzięki gorliwemu poparciu prezesa Dyrekcji kolei p. Barwicza na najlepszej drodze.

Zarząd Towarzystwa wniósł podanie zaopatrzone w plany sytuacyjne parku zabawowego oraz plany budowy pawilonu mieszczącego restauracje, salę koncertową, z czytelnią i lokalem na kasyno dla stałych mieszkańców Brzuchowic, do Magistratu miasta Lwowa, a opierając się na zawsze życzliwej i gorliwej pomocy Prezydenta miasta Lwowa, jak i jego współpracowników, można wnosić, że prośba będzie przychylnie załatwiona.

Kosztorys tego, na europejską skalę zakrojonego przedsiębiorstwa zabawowego **wynosi około 20 miljonów.**

Celem zapewnienia letnikom brzuchowickim oraz gościom przybyłym ze Lwowa, możności użycia naturalnych, tak stawowych, jak i słonecznych kąpieli, projektowaną jest budowa łazienek.

Nie zapomniano też i o stworzeniu sanatorjum, które w stosunkowo krótkim czasie i małym nakładem finansowym, będzie można oddać do użytku cierpiącym mieszkańcom miasta Lwowa, zapewniając przytem poważne stałe dochody.

Podnieść należy, że na budowę wspomnianych przedsiębiorstw przygotowano już znaczną część materjałów budowlanych, jako to belki drewniane obrobione w ilości około 100 m³, deski różnej grubości i inny materjał rznięty w ilości około 80 m³, cegły 50.000 sztuk, wapna 1 wagon dachówki 16.000 sztuk, słupków betonowych do ogrodzenia parku, drutu kolczastego do tegoż ogrodzenia itd., a **wreszcie zakupiono całe urządzenie parku zabawowego.**

W sprawie wydzielenia obszaru administracyjnego letnisko Brzuchowice z obszarów gminnych, Brzuchowice wieś, Rzęsna polska, Borki Janowskie i obszaru dworskiego Brzuchowice należące do gminy miasta Lwowa, przygotowano kompletne odbitki planów katastralnych wydzielić się mającego letniska, a w opracowaniu znajduje się statut nowej jednostki administracyjnej jako letniska i stacji klimatycznej, a po wstępnem opracowaniu materjałów i ustaleniu granic, wniesiony będzie wspólnie z gminą miasta Lwowa odpowiedni memorjał do kompetentnych władz.

Co się tyczy sprawy dogodniejszych połączeń komunikacyjnych między Lwowem a Brzuchowicami, będzie ona też zupełnie pomyślnie załatwiona. Dogodną komunikację kolejową zapewnia bowiem życzliwość prezesa Dyrekcji kolei p. Barwicza, możliwe jest również utworzenie komunikacji autobusowej, lecz o budowie tramwaju marzyć na razie nie możemy z powodu braku środków finansowych.

Okazuje się więc z całego sprawozdania o dotychczasowej działalności Towarzystwa i z przedłożonych zamierzeń, że akcja odbudowy Brzuchowic jest zakrojona na wielką skalę i będzie powitana przez ogół a zwłaszcza przez mieszkańców miasta Lwowa z wielką życzliwością i dużem poparciem.

Towarzystwo Politechniczne a Politechnika Lwowska.

(na) Ostatnie swe posiedzenie poświęciło Towarzystwo Politechniczne rozważaniu stosunków, jakie wytworzyły się na Politechnice z powodu niewystarczającego pomieszczenia, oraz środków prowadzących do sanacji tych stosunków.

Braki pomieszczenia

W tej sprawie wygłosił bardzo treściwy referat prof. dr. Matakiewicz, który opierając się na cyfrach i datach statystycznych, wykazał, że brak pomieszczenia zatamował nietylko normalny rozwój Politechniki, ale nawet uniemożliwił tam wszelką pracę tak profesorom jak uczniom. Dlatego referent podaje jako konieczne następujące postulaty, jeżeli stosunki na naszej najwyższej uczelni technicznej mają uledz zbianie na lepsze: 1) Przyznanie Politechnice gmachu gimnazjum IV. — znajdującego się na jej gruntach, a mogącego łatwo znaleźć pomieszczenie w innem miejscu, n. p. przy ul. Potockiego. Gmach gimnazjum wówczas możnaby zaadaptować na laboratorjum elektrotechniczne.

2) Przyznanie Politechnice budynków i obszaru dotychczasowego zakładu karnego im. Marii Magdaleny. Komplet ten na obszarze 2 morgów mieści 3 budynki, z tych jeden trzypiętrowy, używany za więzienie dla 28 kobiet, które z łatwością mogłyby być przeniesione n. p. do Brygidek. Ich miejsce zaś po przeprowadzeniu odpowiednich rekonstrukcji, zajęliby uczniowie Politechniki, którzy w przeważnej swej liczbie obecnie pozbawieni są mieszkań,

Przyznanie Politechnice gmachu szkoły kadeckiej, bardzo do tego celu odpowiedniego, gdzie znajduje się tymczasowe tylko schronienie lobzowska szkoła podchorążych.

Referent zaznacza, że wszystkie te postulaty zostały przez władze cenralne życzliwie przyjęte, a urzeczywistnieniu ich stanęły na przeszkodzie jedynie czynniki miejscowe, które w dziwnym ...

rem i złą wolą odnoszą się do oczywistych potrzeb uczelni.

To też dyskusja ujawniła pewne dobrze zrozumiałe rozgoryczenie sfer najbliżej Politechniki stojących, a szczególniej ciała profesorskiego, bardzo licznie na posiedzeniu reprezentowanego, a pozbawionego przeważnie warunków produktywnej pracy.

O gmach im. Marji Magdaleny.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos Prorektor Pawlik, który pokrótce przedstawiał losy starań o uzyskanie gmachu im. Marji Magdaleny. A więc memorjały, osobiste interwencje i delegacje u władz warszawskich, które jednak oprócz uprzejmych przyrzeczeń nie dały nic realnego. Nie zbywało jednak na dobrych checiach, czego dowodem wysłanie specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli różnych Ministersw do Mostów Wielkich celem zwiedzenia gmachu, w którym miały znaleźć przytułek owe dawne już dziś we Lwowie więźniach. Gmach w Mostach Wielkich uznano za prześliczny, niestety to właśnie zaszkodziło sprawie, gdyż p. prokurator Malina orzekł, że jest on „zbyt piękny“ na pomieszczenie takich wyrzutków społeczeństwa, jakiemi są pensjonarjuszki zakładu im. Marji Magdaleny. Wyłonił się zatem inny projekt: przeniesienia ich do Brygidek, gdzie, jak chodziły słuchy, jest aż nadto wolnego miejsca. Istotnie, gdy komisja zaczęła zwiedzać zakład karny przy ulicy Kazimierzowskiej, okazało się, że są tam całe skrzydła pustką stojące. — Wizja lokalna stwierdziła tam jednak także niechlujstwo i nieporządki, że czynniki zainteresowane, aby uniknąć kompromitacji, postarały się o skrócenie komisyjnego zwiedzania owych budynków, wobec czego komisja zaniechała dalszego spaceru po Brygidkach i rozjechała się, nie dokonawszy niczego. Prorektor Pawlik odwołuje się o poparcie i pomoc do Towarzystwa Politechnicznego, które jako najbliżej stojące szkoły technicznej zrozumie jej potrzeby i przyczyni się do uzyskania żądań. Dziś technik odbudowuje Polskę. Jeżeli nie będzie miał możności kształcenia się i wydatnej pracy, wówczas wkrótce przemysł nasz będzie musiał ustąpić obcej konkurencji.

Ciężkie warunki pracy.

Następnie prof. dr. Bartel uzupełniał wywody dra Matakiewicza, przedstawiając pokrótce budżet Politechniki. Budżet en wynosi w r. b. 113 i pół miljona marek, zaś w przyszłym roku podniesie się do 643 miljonów. Obejmuje on wydatki personalne w kwocie 121 miljonów, wydatki rzeczowe w kwocie 221 miljonów. Przedstawia ciężkie warunki, w jakich pracują tak profesorowie, jak uczniowie w braku odpowiedniego pomieszczenia. — Profesorowie nie mają nietylko laboratorjów, ale nawet gabinetów, i muszą siedzieć w domu. Wielu katedr wogóle nie można było obsadzić; doświadczenia, o ile się je wogóle wykonuje, muszą być powtarzane po kilka razy, ponieważ sale, w których się odbywają wykłady, mogą pomieścić naraz tylko część słuchaczy. W budynku sukursalnym przy ul. Leona Sapiehy sale rysunkowe i wykładowe jako przerobione z mieszkań prywatnych, są ciasne i źle oświetlone, przytem roi się tam od pluskiew, które z powały spadają rysującym na papier.

Wydział rolniczo-lasowy mieści się katem, tak jak inne wydziały, które wobec zmienionych warunków musiały być utworzone, jak wojskowy, ogólny i in. Wielu profesorów nie może wogóle wykładać, a jeden na wykłady przyjeżdża aż z Krakowa.

Politechnika musi się rozwinąć

Prof. Łopuszański wykazuje, że Politechnika nasza musi się rozwinąć, gdyż przemysł polski będzie miał w najbliższym czasie ważne zadanie do spełnienia. We wszystkich zachodnich krajach cywilizowanych na 1 miljon mieszkańców przypada 400 słuchaczy. Jeżeli dojdziemy do tej normy, wówczas Politechnika nasza nie wystarczy, trzeba będzie w innych miastach otworzyć analogiczne uczelnie. Takim zaś wymogom Rząd nasz, który znajduje się w trudnych warunkach finansowych, sprostaćby nie mógł. Z tem liczył się też Senat przy ustalaniu budżetu, który z tego powodu wypadł tak skromnie. Jeżeli jednak Politechnika ma w przyszłości spełnić swe zadanie, to musi się zainteresować jej potrzebami całe społeczeństwo, a zwłaszcza przemysł, któremu najwięcej powinno zależć na tem, by z Politechniki wychodzili dzielni inżynierowie, mogący współzawodniczyć z zagranicą.

Przeciw centralizacji.

Przemawiali jeszcze Rektor Huber, prez. Rybicki, prof. Syniewski oraz dr. Hauswald, który zajął odmienne stanowisko, zwalczając nie potrzebne — zdaniem jego — stwarzanie coraz to nowych wydziałów, skoro taka centralizacja tylko szkodliwie wpływać może na stan nauki. Wyraża zapatrywanie, że należało pozostawić Akademję rolniczą w Dublanach, oraz szkołę lasową, jako odrębne zakłady. Zbija też potrzebę wprowadzenia wydziału ogólnego, gdzie mają wykładać literaturę i historję, a uzasadnia konieczność stworzenia technicznych szkół średnich, któreby dały krajowi fachowo-uzdolnionych i sumiennych robotników. Stanowisko to prof. Hubera wywołał wśród obecnych silną opozycję.

Rezolucje.

W końcu uchwalono rezolucje, które mają być zakomunikowane Rządowi. — Rezolucje te stwierdzają: 1) że stosunki na Politechnice lwowskiej są nader smutne i wymagają gruntownej poprawy przez rozbudowanie zakładu, gdyż stan obecny jest krzywdzący zarówno dla młodzieży, jak i dla nauki; 2) że poprawa stosunków nie da się uzyskać bez pomocy przemysłu i społeczeństwa; 3) że w interesie nauki leży rozwinięcie działu doświadczalnego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Lwowskie Towarzystwo Łyżwiarskie.

Wcześnie w r. b. i śnieg spadł i mróz pocisnął — w to graj tylko zimowym sportowcom! Lepsza otucha wstąpiła im w serca, co znalazło też wyraz w ożywieniu, jakiem nacechowane były obrady Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego zwołane na dzień 21. bm. Zagaił je wiceprezes Towarzystwa dr. Czesław Nieduszyński, przedstawieniem działalności Wydziału w latach 1920 i 1921.

Nie pozostały one bez cennych nabytków. — Pobieranie wody wprost ze zbiornika miejskiego przy ul. Wuleckiej — zapewniony, adaptacja budynku przeprowadzona, tor Towarzystwa, latem zaś korty tennisowe wykazują frekwencję znakomitą. A co najważniejsza, powiedzieli sobie także łyżwiarze: „Hej ramię do ramienia!“ i stworzyli Związek Łyżwiarski, jednoczący wszystkie polskie Towarzystwa tej kategorji.

Wyrazami wdzięczności pod adresem tych czynników, które dopomogły Lwowskiemu Towarzystwu Łyżwiarskiemu do spełnienia swych zamierzeń, zwłaszcza Zarządowi miasta, dyrektorowi Aleksandrowiczowi i ppułk. Bizanzowi zakończył dr. Nieduszyński swe expose.

Wysłuchawszy tyle dobrych wieści z ust swego wiceprezesa, zgromadzeni uchwalili udzielić absolutorjum ustępującemu wydziałowi.

Pisemną rezygnację p. Hemerlinga z godności prezesa przyjęto z ubolewaniem do wiadomości.

Przeprowadzone uzupełniające wybory do prezydjum i wydziału dały następujący wynik: przewodniczący p. dr. Czesław Nieduszyński, zast. przew. p. Leon Getter, członkowia wydziału: pp. inż. St. Ulaniecki, dr. Zb. Barth, Wł. Kuchar, R. Kikiewicz, A. Mazanowski, J. Łapiński, dr. B. Trzos, St. Lhotski, J. Fałkowski, inż. ppułk. E. Bizanc, T. Kuchar, R. Stahl i por. F. Sterba.

Komisja rewizyjna: pp. Józef Łapiński dr. Maksymiljan Masuse i Franciszek Żmudziński.

Ożywioną dyskusję wywołała kwestja wysokości opłat wstępu na tor i wpisowego dla nowych członków. Cyfry w tym dziale dostosować się musiały oczywiście do djapazonu powszechnej drożyzny, przeto uczynią sport łyżwiarski także dość drogim.

Wreszcie ustanowiono po szerokiej dyskusji wysokość opłat wstępu na tor i wpisowego dla nowych członków, a to: wpisowe 500 mk., sezonówka dla członka 2.500 mk., dla dzieci, żony członka i opieki 1000 mk., sezonówka dla młodzieży szkolnej i wojskowych do podchorążego 2.000 mk., w grupach po 10-ciu 1.600 mk., sezonówka dla osób dorosłych 4.000 mk. Wstęp na tor w dnie powszednie 120 mk., dla studentów i wojskowych 80 mk., w soboty i dnie świąteczne 150 i 100 mk. Garderoba dziennie 20 mk., sezonowo 600 mk. Członkowie, którzy do dnia 8 grudnia nie uiszczą wkładek, po tym terminie płacą o 500 mk. więcej od każdej sezonówki.

f. s.

Gospodarstwo i handel.

Stosunki handlowe z Francją.

Polsko-francuska Izba handlowa w Warszawie, w myśl swego zadania, polegającego na współdziałaniu w możliwie intensywnym rozwoju stosunków między Polską i Francją otwiera z dniem 20 sierpnia rb. dwie listy, a mianowicie:

1) Listę zaofiarowań polskich towarów dla Francji, tj. towarów na eksport.

2) Listę zapotrzebowań towarów z Francji, tj. zapotrzebowań importowych.

Firmy nie będące nawet członkami Izby handlowej polsko-francuskiej, poszczególny kupiec, przemysłowiec lub też osoba prywatna mogą zapisać się na powyższych listach. Zgłoszenia takie zostaną natychmiast zakomunikowane Izbie handlowej francusko-polskiej w Paryżu i innym Izbom handlowym we Francji, które ze swej strony, w myśl porozumienia z polsko-francuską Izbą handlową w Warszawie, dołożą wszelkich starań, by zaofiarowując na rynku miejscowym i zainteresowując odnośne sfery, wynaleźć odbiorcę względnie dostawcę.

Zapisy na jedną z powyższych list polsko francuska Izba handlowa w Warszawie przyjmować będzie na przeciąg jednego miesiąca lub dłuższego czasu w ciągu którego zapis ten umieszczony będzie w komunikatach do Izb francuskich.

Za wpisanie na listę pobierana będzie opłata w wysokości 300 mk. w stosunku miesięczn.

Niezależnie od powyższego, Izba handlowa polsko-francuska podawać będzie za pośrednictwem prasy do publicznej wiadomości zaofiarowania i zapotrzebowania firm francuskich. Bliższe szczegóły tych zaofiarowań i zapotrzebowań komunikowane będą osobom zainteresowanym w Biurze Izby, ul. Szkolna 10, codziennie od 13 do 14 godz. (1—2 popoł.).

— **Polsko-austrjacka Izba handlowa.** W lokalu Banku budowlanego odbył się onegdaj zebranie organizacyjne Izby handlowej polsko-austrjackiej. Ma ona na celu nawiązanie stosunków handlowych, przemysłowych i finansowych między Polską i Austrją. Izba zbierać będzie i publikować materjały i daty statystyczne a nadto organizować wystawy, udzielać informacji, porady i t. p.

— **Wywóz towarów z G. Śląska.** Stowarzyszenie kupców polskich donosi, że wydział eksportowy międzyaliackiej komisji plebiscytowej na Górnym Śląsku wydaje zezwolenie na wywóz towarów tylko pochodzących z Górnego Śląska oraz tylko fabrykantom i producentom górnośląskim za poprzedniem wniesieniem z ich strony odnośnej prośby do Commite Consulative des Exportation, Opeln, Sedanstrasse 16.

— **Kryzys przemysłowy.** Wczoraj zebrali się w sali posiedzeń ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie przedstawiciele przemysłowców i robotników w celu wzajemnej narady z przedstawicielami interesowanego ministerstwa co do ulg dla przemysłu w związku z przeżywanym obecnie kryzysem.

Obniżenie płac zarobkowych. Poznańskie Związki zawodowe otrzymały od Związku pracodawców zawiadomienie, iż na przeciąg czasu między 1 a 15 grudnia płace mają być zniżone o 10 prc., od 15 grudnia o 20 prc.

Zniżenie cen jazdy do Ameryki. Północno-Amerykański trust Towarzystw żeglugi morskiej zniżył ceny biletu III. kl. na szlakach Nowy Jork — porty europejskie o 20 prc.

Guy de Chantepleure. 91

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

„Co zaś będzie ze mną w razie, gdybyś listu tego nie miała czytać nigdy... tego nie wiem.

„Ach! że jestem w krańcu cierpliwości, rozsądku i odwagi.... a także „damy" — jak mówiłaś, to bardziej, niż pewne!... Moja malutka Amy, gdybyś wiedziała, jaki się czuję nikczemny wobec Ciebie!... Ale do czegoż mnie doprowadzi nikczemność ta, jeżeli się jej poddam?...

„I tego nie wiem... i nawet się nie chcę nad tem w tej chwili zastanawiać.

„Tak chcę w tej chwili tylko zapomnieć o możliwości tragicznej śmierci, która kto wie czy mnie nie czeka, zapomnieć o męczeństwa pełnej rzeczywistości życia, co się dalej będzie ciągnąć może, chcę zapomnieć o wszystkiem na to jedynie, by Ci powiedzieć, jak Cię kocham i jak Cię kochałem..."

Malutka Amy czytała... czytała bez przerwy i końca... Teraz opowiadał Wilhelm o wspólnej ich egzystencji przemiłej i drażniącej zarazem, o jej nimolnych i bezwiednych okrucieństwach, o swojem własnem względem niej uwielbieniu i o walkach, jakie nieustannie ze sobą staczał i wypowiadał całą tajemną rozkosz zdradliwej ich zażyłości, która z konieczności rzeczy doprowadzić musiała do dramatu dni ostatnich i nędzy ich obojga... przyznawał się do tego, jak długo okłamywał sam siebie, zaprzeczając wpływu uroku, jaki Amy nań wywierała, a wreszcie i do tego również, do jakiego stopnia zazdrosnym był o Fabrycjusza de Mau el...

„To wszystko stanowiło ferment niezgody pomiędzy nami i wskutek tego bywałem nieraz zły i niesprawiedliwy... a przytem i bezgranicznie nieszczęśliwy.

Jedna tylko ratowała mnie praca. Ona stanowiła moją ucieczkę i lekarstwo... Lecz życie to, którego urok dziś opłakuję, to życie anormalne, zjadało mnie stopniowo... I nastąpiło nieodzowne... Przyszła chwila kiedy przestałem uważać bytowanie wśród jątrzącej tej fikcji za możliwe, chwila... kiedy postanowiłem za wszelką cenę dla siebie Cię zdobyć, rozumiesz?

„Moja malutka Amy, Tyś była tak serdeczna, taka miła... Jakżeż mogłem nie mieć nadziei?... Mówiłem sobie: będę bardzo cierpliwy, bardzo łagodny... Ale tak bardzo ja będę kochać, że się stopniowo oswoi z myślą, by we mnie nie widzieć już starego tylko przyjaciela, lecz męża i kochanka również... Działo się to w epoce podróży mojej do Anglii... Ach! te szalone listy, które stamtąd do Ciebie pisywałem, a które Cię nigdy nie doszły!

„Powróciłem bardziej rozdrażniony, bardziej jeszcze zazdrosny, niżeli byłem przed wyjazdem... potem nastąpił obiad u państwa Mauriceaux, obiad do udziału w którym Cię zmusiłem... i wówczas ujrzałem przy Tobie tego człowieka, któregobym najchętniej był znieważył i zabił... Sama z nim byłaś przez długą chwilę... Ach! Amy, jedyna moja, gdybyś zrozumiała, czem był dla mnie ten wieczór i jakie były zazdrość moja i męka... potem zaś nagła przysięga Twoja i ucieczka... a potem... potem... Miłości moja, gdybym Cię wówczas porwał był w ramiona, gdybym Ci był powiedział, jak Cię kocham i jak bardzo jestem nieszczęśliwy, gdybym, ach! gdybym... Ale nastąpiła śmierć panny Arguin... Czybyś sobie mogła wyobrazić tego braterskiego męża, tego męża, oradzającego w poczuciu honoru, co się z godziny na godzinę otrząsa ze swej bohaterskiej rezygnacji i zaczyna się nagle starać o względy żony... w chwili kiedy się ona stała spadkobierczynią paru miljonów?

„Zapóźno... Wszystko dla mnie skończone... skończona raz na zawsze... Od tego czasu wzniosła się pomiędzy nami góra złota, tak, jak gdyby już i przedtem nie dość było rzeczy, które nas rozdzielały!..."

Mała Amy czytała i czytała... Przestawała ona to tylko od czasu do czasu czytać, by przycisnąć do ust cienniuchne ćwiartki, pokryte czerwonem skreślonem pismem. I ona także zapominała o smutnej rzeczywistości z wczoraj i o grożących jutro możliwościach... A ten list Wilhelma, ten list, który ją upajał, nie miał w sobie bynajmniej cechy rozdzierającego spokoju i rozpaczliwej rezygnacji ostatecznego pożegnania...

Gdy niespokojna Janka powróciła, roztworzyła Amy szczęsne swe ramiona:

— Ach, — zawołała Janko! On mnie kocha!

I zaczęła nagle płakać, płakać nerwowo ze świecącemi oczyma i zmiażdżonemi przez zęby wargami.

Janka pogłaskała łagodnie pochyloną głowę.

— A teraz działać Ci trzeba, Amy. Cóżeś postanowiła?

Amy uniosła się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 262/21/3. Wasyl Sawa po Hryńku urodzony w Kurnikach 1. listopada 1888, w listopadzie 1914 brał udział w bitwie koło Sandomierza i zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Kseni Sawa postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sądowi albo p. Drowi Schachterowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 28 września 1921. 11646

T. 35./21. Stanisław Sałabun syn Michała urodzony w Komarowicach 28 marca 1888, żołnierz 18 p. obrony krajowej, 11 listopada 1914 na froncie rosyjskim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Michaliny Sałabunowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sądowi albo p. Drowi Gottdankowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, 25 października 1921. 11647

T. 393/20/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Iwana Kifiak syn Nykoly I. 53 zamieszkały w Tatarowie Su. Delatyn wywieziony został 1914 przez wojska austr. do Talerhofu a jak wykazały dochodzenia zmarł w 1915 roku i tam pochowany został. Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marji Kifiak postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 3 kwietnia 1922 albo Sądowi albo panu Wasylowi Kifiakowi w Tatarowie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1921. 11546

T. V. 125/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Bieniarz, syn Sebastjana i Marjanny, urodzony 16 listopada 1873 w Maćkówce i tam zamieszkały, wskutek ogólnej mobilizacji odszedł z początkiem sierpnia 1914 do wojska do Jarosławia do 34 pp. a stąd ze swoim batalionem dostał się na Węgry do miejscowości Adamfeld gdzie spadł z kuchni pol. na gościniec, koło tej przeszło mu przez głowę wskutek czego wkrótce potem w szpitalu zmarł. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Agnieszki Bieniarzowej z Maćkówki postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi D. Czarnkowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Bieniarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 lipca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 29. stycznia 1921. 11580

T. 97/21/3. Edykt. Stefan Dasiuk syn Jakóba ur. 8/8 1876 r. w Stojanowie pow. Radziechów został wzięty do austrjackiego trenu r. 1914. Wedle zeznań świadka Łucia Wołoszyńskiego w lipcu 1915 niebezpiecznie zachorował i zabrany został do szpitala. Od tej pory brak o nim jakiejkolwiek wieści. Gdy zatem jest prawdopodobnem, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Parańki Dasiuk postępowanie na uznania Stefana Dasiuka za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Grosskopfowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Stefan Dasiuk jeszcze żył ma on Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 10. października 1921. 11709

T. 214/21/3. Edykt. Jan Kuć syn Emiljana ur. 3/7 1888 w Niwicach pow. Radziechów i tam zamieszkały powołany w r. 1914 do austrjackiego 80 p. p. brał czynny udział w wojnie na włoskim froncie. Wedle zeznań świadka Jana Bortnika gdy powracał on z niewoli roku 1919 zachorował w Żydaczowie gdzie pozostał. Od tego czasu brak o nim wszelkich wieści. Gdy zatem jest prawdopodobnem, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Milki Kuć postępowanie na uznanie Jana Kucia za zmarłego a małżeństwa jego z Milką Kuć za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Werflowi, którego ustanowiono obrońcą węzła małżeńskiego w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Jan Kuć żył, ma on w Sądzie donieść o swem życiu. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 12. października 1921. 11707

T. 78/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Nykoła Forostyna syn Mychajła i Anny, urodzony 27. grudnia 1890 w Pczanach gr. kat. gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony dnia 27. stycznia 1918 z Katarzyną ur. Stryhanyn. wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Juljana Regec, dostał się jako artylerzysta 24 p. art. górskiej austr. po rozpadnięciu się frontu austr. w 1918 roku do niewoli włoskiej i tam w drodze do Padwy ciężko zachorował i oddany został do szpitala polowego, w którym masa ludzi pounierało wówczas z zimna i braku opieki. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny Forostyna w Pczanach postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obecnie ustanowionemu kuratorowi Dr. Moldauerowi adwokatowi w Stryju, którego się zarazem obrońcą węzła małeńskiego ustanawia, wiadomości o powyż wymienionym. Nykołę Forostyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stryj dnia 29. października 1921. 11414

T. 350/21/2. Edykt. Jakób Adamowicz syn Anny urodzony w Kamionce strumiłowej i tam zamieszkały powołany roku 1914 do służby w wojsku austrjackim dostał się w Przemyślu z upadkiem twierdzy do niewoli gdzie wedle zeznań świadków Jana Barabasza i Karola Surowego zachorował na malarję i zmarł 11. listopada 1916 w obozie jeńców w Złotej Ordzie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Jakób Adamowicz nie żyje przeto na prośbę Anny z Potomskich Adamowiczowej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. Schwagera w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien o swem życiu donieść sądowi. Na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 21. października 1921. 11706

T. 278/20/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Wasyłyna syn Teodora i Anastazji ur. w Grzybowicach dnia 1/11. 1884, rolnik ostatnio zamieszkały w Grzybowicach brał udział w wojnie jako żołnierz 20. p. o. kr. austr. i miał zginąć wedle przeprowadzonych dochodzeń na froncie włoskim wskutek otrzymanej rany od szrapnela. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowe o domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c., wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Wasyłyna postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. czerwca 1921 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 30. września 1920. 11.762

T. 50/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Paraponiak syn Piotra i Anastazy ur. 31/10 1886 w Stawczanach, rolnik brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 34 p. o k. wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć z końcem r. 1914 podczas walk pod Lublinem od r. 1914 brak też wszelkiej o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dz. u. p. Wobec tego na wniosek Anny Paraponiak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. lipca 1911 w Stawczanach między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się

[illegible] przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. [illegible] 1921 [illegible] miesięcy od dnia o łoszenia tego [illegible] Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 28. czerwca 1921. 117[illegible]

T. [illegible] Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego [illegible] 1885 w Tur[illegible] [illegible] z[illegible]-wrotu wojsk [illegible] i tam [illegible] w 1916 zmarł. [illegible] w m. F[illegible] Dmyt o K[illegible] [illegible] w [illegible] my [illegible] Grzegorza Ł[illegible] wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomość o zaginionym należy nadesłać Sądowi. Paw[illegible] Łęcia wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu [illegible] 192[illegible] o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia [illegible] 1921. 11756

T. 224/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Danyło Petrow syn Dmytra, urodzony 28. listopada 1884, zamieszkały w Dobrowlanach Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od wiosny 1917 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Eufrozyny Petrow postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła tegoż, Kor[illegible] P[illegible]reieniec w Dobrowlanach. Danyło Petrow wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 8. czerwca 1921. 1124[illegible]

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. g. I. a. 600/21/1. Edykt. Przeciw Andruchowi Boguszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Tarnopolu przez Jakóba Weledingera pozew o 61.0[illegible] Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audiencję na 16. listopada 1921 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw tegoż niewiadomego ustanawia się Pana Dra Weissnichta adwokata w Tarnopolu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Tarnopol dnia 22. października 1921. 11620

C. g. I. 256/21/1. Edykt. Przeciw Asafatowi Kościów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Tarnopolu przez Jakóba Weladnigera pozew o zapłatę 110.700 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie I. audiencję na 16. listopada 1921 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się Pana Dra Weissnichta adwokata w Tarnopolu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Tarnopol dnia 22. października 1921. 11619

C. g. I. b. 276/21/1. W sporze Antoniego Czereszniowskiego i Justyny Czereszniowskiej przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Pawłowi Rohaczek, Rozalji z Chrzanowskich Rohaczek o zeznanie dokumentu ustanawia się kuratorem pozwanych Dra Widraka adwokata w Czortkowie na czas, póki pozwani sami sporu nie obejmą. Rozprawa dnia 22. listopada 1921 godzina 9 rano.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Czortków dnia 2. listopada 1921. 11764

AMORTYZACJE.

T. 232/21/4. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Kalmana Löwenthala, urzędnika bankowego w Drohobyczu ul. Podwale 4 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo u wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładkowej Wiedeńskiego Banku Związkowego ekspozytury w Drohobyczu Nr. 22. na imię Kalmana Löwenthala wystawionej i na kwotę 13.544 Mkp. 59 fen. opiewającej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 8. sierpnia 1921. 11687 1—3

T. IV. 118/21. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Wincentego Hobota z Jordanowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego „Poświadczenia zagubienia Nr. 291 wystawionego 4. maja 1921. przez Urząd stacji kolejowej w Jordanowie dla Wincentego Hobota na przesyłkę pod adresem Józef Bocheński w Poznaniu i na kwotę 10456 Mkp. Nr. listu przewozowego 287.“ Posiadacza powyżej opisanego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Wadowice dnia 20. września 1921. 11730

T. IV. 197/21/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek firmy „Wschód“ przemysł druciany w Zadzielu koło Żywca wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego poświadczenia Stacji kolei w Żywcu Nr. 4[illegible] opiewającego na kwotę 10.250 Mkp., odnoszącego się do listu przewozowego z 28. czerwca 1921 r. Nr. 121. Posiadacza powyżej opisanego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice dnia 31. października 1921. 11735

T. 353/21/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Pepi Oberhard, córki Lawry w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Kasy Oszczędności miasta Sambora Nr. 53552, opiewającą na nazwisko Pepi Oberhard, na kwotę [illegible] Kor. opiewającej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 1. października 1921. 11663

T. IV. 54/21/3. Umorzenie. Na wniosek Marjanny Body zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Tarnowa Nr. 20482 na 3.763 Mkp. 61 f. opiewająca, wystawione na nazwisko Tomasza Body.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 5. października 1921. 11702

SPADKI.

A. 839/19. Wezwanie. Leopold Żelazny z Boryni zmarł 14. listopada 1918 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice ustanowią panią Nastunię Tierman kuratorką spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia 30. maja 1921. 11639 1—3

KURATELE.

P. 100/21. Edykt. Uchwałą Sądu powiatowego w Ottynii z 5. listopada 1921 L. 8/21 pozbawiono całkowicie własnowolności Marję Dutczak z Targowicy z powodu niedołęstwa umysłowego. Kuratorem ustanowiono Fedora Tymczyszyna s. Michała z Targowicy.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia 17. listopada 1921. 11631

L. 8/21/4. Ogłoszenie uchylenia pozbawienia własnowolności. Ts. uchwałą z dnia 15. lutego 1910 L. 1/10, którą pozbawiono własnowolności Piotra Bobowskiego z Kobyla z powodu marnotrawstwa została uchylona.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak dnia 17. listopada 1921. 11640

WYROKI PRASOWE.

Pr. 442/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered“ Nr. 215 (499) z dnia 19. listopada 1921 pod tytułami: 1) „metody“ w ustępach a) w słowach tytuł stanowiących przed „metody“; b) między „swit prawda“ a „Ałe i w“; c) między „despotycznych derżawach“ a „Policijna włada“; d) między „policyjnych aresztach“ a „to stane jasnym“; e) od „Ti sami“ do „maje vidpowidały“; f) od „Ałe ne“ do końca artykułu; 2) „Nowynky“ w ustępach a) między „zosibna Ukraïńci“ a „je wilni wid“; b) od „jakych ochrestyw“ do „i rozperiadky?“ zawiera znamiona ad 1) zbrodni z par. 65 a) uk., ad 2) zbrodni z par. 65 b) uk. uznał dokonaną w dniu 18. listopada 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 21. listopada 1921. 11755

Pr. 443/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułu umieszczonego w piśmie drukowem wydanem we Lwowie 9. listopada w drukarni „Diła“ pod tytułem: „Widkrytyj łyst do [illegible]oho Premier Ministra Ponikowskoho“ w ustępach a) między „naselennja w Hałyczyni“ a „i na tim“; b) między „nedokładnist informowannja“ a „i tut buło“; c) od „my całeny“ do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a) oraz występków z par. 300, 302, 305 i z art. IV. noweli z 17/12 1862 L. 8 Dzup. z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 18. listopada 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 21. listopada 1921. 11754

Pr. 444/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Ruś“ Nr. 9 (138) z dnia 21 listopada 1921 w artykułach pod tytułami: 1) „Diło Jura“ w ustępach a) między „kommunistów defenzywa“ a „połzwałaś“; b) między „Naczyłnyk krakowskoi“ a „pryznał na“; 2) „Za nediłju“ od „Potomu czto jetot“ do „chuże ni łuszcze“; 3) „Amerykańskaja Ruś“ między „sułu naszeho naroda“ a „Sjizdom“ zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a) uk. uznał dokonaną w dniu 18. listopada 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 21. listopada 1921. 11753

FIRMY.

Firm. 191/21 C. 38. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia dzisiejszego: Siedziba firmy: Biała. Brzmienie firmy: a) po polsku „A. Hillmann i Ska, tkalnia mechaniczna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“; b) po niemiecku: „A. Hillmann Co. mechanische Weberei, Gesellschaft mit beschränkter Haftung“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest według artykułu 4-go kontraktu wyrób mechaniczny chustek i wstążek. Kontrakt Spółki zawarty został dnia 11. maja 1921 do Lr. 4873. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 200.000 Mkp. w gotówce, który już w całości przez spólników wpłacony został. Zawiadowcami spółki są w kontrakcie spółki zamianowani spólnicy: Alter Hillmann i Dawid Vogel, fabrykańci w Kosowie. Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania spółki są obaj zawiadowcy samodzielnie uprawnieni. Podpis firmy: Każdy zawiadowca podpisywać będzie firmę Spółki w ten sposób, że pod wydrukowaną przez kogokolwiek wypisaną lub stampilją wyciśniętą osnową firmy Spółki umieści własnoręczny swój podpis. Ogłoszenia ze strony Spółki następują wedle artykułu 9-go kontraktu Spółki za pomocą pism poleconych.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice dnia 14. lipca 1921. 11723 1—3

Firm. 234/21. C. II. 53. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. wpisano: Siedziba firmy: Borysław. Brzmienie firmy: Herman Hauser, i Ska, przedsiębiorstwo handlowe dla potrzeb górnictwa. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnośćią w Borysławiu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i pozbywanie na własny i obcy rachunek artykułów technicznych, maszyn narzędzi wiertniczych rur oraz innych dla celów górnictwa służących przedmiotów. Sposób zawarcia spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zawartym we formie aktu notarjalnego z daty Sambor 14. października 1921. Czas trwania spółki: Czas trwania spółki jest nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: Kapitał zakładowy wynoszący 500.000 Mkp. (pięćset tysięcy marek polskich) został przez wszystkich trzech spólników, a to Hermana Hausera w kwocie 200.000 Mkp., Emanuela Himmla w kwocie 150.000 Mkp. i Józefa Karpa w kwocie 150.000 tysięcy marek polskich, a więc w całości wpłacony i pozostaje do dowolnej dyspozycji zawiadowców. Uprawnieni do zastępstwa: Spółka ma trzech zawiadowców, a to pp. Hermana Hausera, Emanuela Himmla i Józefa Karpa — wszystkich kupców w Borysławiu zamieszkałych, z których każdy z osobna upoważnionym jest do zastępywania spółki. Sposób kreślenia: Firmy: Pod brzmieniem Firmy przez kogokolwiek wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem umieszcza swój podpis jeden z zawiadowców, a to albo Herman Hauser albo Emanuel Himmel, albo Józef Karp. Dzień wpisu: 18. października 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Sambor dnia 18. października 1921. 11682

Firm. 176/21. Rej. C. 96. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 10. września 1921 r. Siedziba firmy: Biała. Brzmienie firmy: „O. Bukowski i Ska“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób i handel produktami chemicznymi, w szczególności pastą do bucików, do podłóg, pastą waselinową i podobnymi artykułami. Umowa Spółki z dnia: Kontrakt Spółki z 20. sierpnia 1921 r. L. R. 5198. Wysokość kapitału zakładowego: 500.000 Mkp. Na kapitał wpłacono gotówką: 500.000 Mkp. Zawiadowcy: Oskar Bukowski urzędnik prywatny w Bielsku, Ryszard Itzkowitz, prywatny w Lipniku, Jan Buzek, kupiec w Białej i Franciszek Bukowski, kupiec w Białej. Uprawnieni do zastępstwa: Dwaj zawiadowcy zbiorowo, lub jeden zawiadowca i jeden prokurzysta zbiorowo. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i jeden prokurzysta, dodając swe podpisy. Ogłoszenia następują: zapomocą listów poleconych.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice dnia 10. września 1921. 117[illegible]

Firm. 634/21. Stow. IV. 149. Zmiany i dodatki dotyczące wpisanych już w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 18. października 1921, że na walnem zgromadzeniu członków Składnicy Kółek rolniczych w Trembowli stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką dnia 12. lipca 1921 uchwalono nowy statut w myśl ustawy o spółdzielniach w sposób następujący: Siedziba stowarzyszenia: Trembowla. Brzmienie firmy: Składnica Kółek rolniczych Stowarzyszenie spółdzielcze z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Stowarzyszenie ma na celu podniesienie gospodarstwa swych członków przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa domowego i rolnego i dostarczania ich członkom w sposób hurtowny lub sposobem drobiazgowej sprzedaży przez własne sklepy. Czas trwania Stowarzyszenia: nieograniczony. Oznaczenie rodzaju i zakresu odpowiedzialności: Odpowiedzialność ograniczona, członkowie odpowiadając udziałami i dodatkowo kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów. Wysokość udziału. Udział wynosi kwotę 500 Mkp. Pierwszy udział ma być wpłaconym przy wstąpieniu przynajmniej w połowie, reszta do roku. Następne udziały w ciągu roku od daty przyjęcia deklaracji. Liczba członków Zarządu. Trzech dyrektorów i dwóch zastępców. Członkami Zarządu są: 1) Stanisław Kędlarski kupiec, 2) Jan Pieprzak właściciel realności, 3) Kazimierz Olśmiński, likwidator powiatowej Kasy oszczędności, tudzież zastępcy: 4) Marjan Mikolaszek, mechanik i 5) Ludwik Jastrzębski, kupiec w Trembowli. Podpis Firmy: Firmę Stowarzyszenia podpisuje się w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją kładzie swój podpis dwóch członków dyrekcji. Rok rachunkowy: rok administracyjny liczy się od dnia 1. stycznia do 31. grudnia każdego roku. Ogłoszenia Stowarzyszenia. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia do wszystkich członków mają być ogłoszone w Przewodniku Kółek rolniczych w Krakowie, względnie w innym organie Małopolskiego Towarzystwa rolniczego w Krakowie. Likwidacja: Rozwiązanie i likwidacja Stowarzyszenia następuje w wypadkach i w sposób określony obowiązującą ustawą.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol dnia 17. października 1921. 11611

Firm. 163/21. Rej. C. 98. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 23. sierpnia 1921. Siedziba firmy: Kluczników ad Oświęcim. Brzmienie firmy: Fabryka przetworów chemicznych W. Cyrka i A. Urbanowskiego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja i hurtowna sprzedaż przetworów chemicznych, a w szczególności mydła, pasty itp. Umowa spółki z dnia 28. lipca 1921. Wysokość kapitału zakładowego: 600.000 (sześćset tysięcy) Mkp. Na kapitał wpłacono gotówką: Wszystkie wkładki spólników po 200.000 Mkp. zostały w całości wpłacone. Zawiadowcy: Emil Haberfeld fabrykant w Oświęcimiu, Antoni Urbanowski prywatny w Oświęcimiu i Władysław Cyrek urzędnik Banku hipotecznego w Krakowie. Zawiadowcy ci w ten sposób będą podpisywali firmę i jej imieniem składali oświadczenia woli, iż swoje nazwiska podpiszą zawsze obaj którzykolwiek zawiadowcy pod wypisane lub pieczęcią wybite brzmienie firmy. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i w „Przeglądzie prawa i administracji“ we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice dnia 2. września 1921. 11743

Firm. 572/21. Rg. C. 18. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału C. wciągnięto co następuje: 1) Siedziba firmy: Tarnopol. 2) Brzmienie firmy: Polska Spółka dla handlu z Rosją spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami z obrotu nie wykluczonemi z Rosją i Ukrainą, tudzież nabywanie i sprzedaż kupionych lub zamienionych towarów w obrębie Państwa Polskiego, Rosji i Ukrainy. 4) Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Tarnopol 17. sierpnia 1921. Lrep. 856. 5) Czas trwania spółki: nieograniczony. 6) Wysokość kapitału zakładowego: jeden miljon marek w całości gotówką wpłacone. 7) Zawiadowcy: August Komarnicki i Filip Vogel kupcy zamieszkali w Tarnopolu. 8) Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy. 9) Do firmy Spółki obaj zawiadowcy dodadzą swe podpisy. 10) Ogłoszenia ze strony spółki podawane być mają w „Gazecie Lwowskiej“. Data wpisu: 10. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol dnia 9. września 1921 r. 11612

Firm. 106/21. Sp. I. 95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 4. lipca 1921 roku przy firmie brzmienie: Carl Hess Söhne. Siedziba: Biała. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka sukna i wyrobów wełnianych wpisano w rejestrze następujące zmiany: Udzielenie prokury zbiorowej Juljuszowi Richterowi, urzędnikowi prywatnemu w Białej łącznie z p. Józefem Hutschińskim, urzędnikiem prywatnym w Bielsku prokurę zbiorową, celem zastępowania firmy Carl Hess Söhne, fabryki sukna w Białej. Podpisywanie firmy nastąpi w ten sposób, że napisanym lub wydrukowanym brzmieniu firmy „Carl Hess Söhne“ umieszczony zostanie dodatek „per prokura“, tudzież własnoręczne podpisy ustanowionych obydwu prokurantów p. Juljusza Richtera i Józefa Hutschińskiego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Katowice dnia 4. lipca 1921. 11727

Firm. 150/21. Rej. C. 10. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 4. sierpnia 1921 roku przy firmie Montongesellschaft w Lipniku. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Udzielono prokury Erwinowi Kloskowi, urzędnikowi towarzystwa montanicznego, spółki z ogr. poręką w Lipniku prokurę kolektywną. Erwin Kloske podpisywać będzie firmę Towarzystwo montaniczne spółka z ogr. poręką w Lipniku w ten sposób, że on wspólnie z jednym kierownikiem Towarzystwa montanicznego pod wydrukowanym napisem albo w inny sposób oznaczoną firmę „per procura“ swój podpis umieści.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice dnia 4. sierpnia 1921. 11736

——oo——

„Polski Lloyd“

(Transport Polski) Spółka Akcyjna

ogłasza, że w czwartek dnia 29. grudnia 1921 r. o godzinie 10-tej rano, odbędzie się w magazynie Oddziału Spółki we Lwowie, Bema 12, sprzedaż przez licytację publiczną niżej wyszczególnionych przesyłek nie odebranych przez właścicieli:

1) p/g. kwitu przewozowego Oddziału Spółki w Równem Nr. 2070. 1 bela skóry juchtowej, wagi brutto 101 kg.

2) pg. kwitu przewozowego Oddziału Spółki w Warszawie Nr. 4978. 1 skrzynia pończoch, wagi brutto 79 kg.

3) pg. kwitu przewozowego Oddziału Spółki w Warszawie Nr. 6658, 1 skrzynia pończoch, wagi brutto 93 kg.

4) pg. kwitu przewozowego Oddziału Spółki w Warszawie Nr. 6594. 1 skrzynia pończoch, wagi brutto 130 kg.

5) pg. kwitu przewozowego Oddziału Spółki w Warszawie Nr. 6696. 2. skrzynie pończoch, wagi brutto 255 kg.

W razie nie osiągnięcia na licytacji przypadających Spółce należności wraz z udzielonemi pożyczkami, odbędzie się w tymże miejscu i o tejże godzinie, dnia 30. grudnia r. b. powtórna licytacja. Gdyby zaś i na powtórnej licytacji nie osiągnięto należności Spółki wraz z ciążącemi na przesyłkach pożyczkami, w takim razie niesprzedane przesyłki przejdą na własność Spółki.

Towar można oglądać w wyżej wymienionem miejscu 26. grudnia od godz. 10 rano do 1 popoł.

Reflektanci mogą składać w biurze Oddziału Spółki we Lwowie (Kościuszki 22), do dnia 28. grudnia 1921 r. pisemne oferty na każdą poszczególną przesyłkę, złożywszy w zapieczętowanych kopertach wadjum w wysokości 10% od zadeklarowanej sumy. Złożone wadjum w razie nie utrzymania się przy licytacji, zostanie natychmiast zwrócone, w przeciwnym razie zostaje zaliczone na poczet kupna.

OBWIESZCZENIE.

Nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie członków Kasy Zaliczkowej w Założcach, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 4. grudnia 1921 o godzinie 4-tej popołudniu, w biurze Towarzystwa w Założcach, z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawozdanie Dyrektora Simona Dawidsohna z dotychczasowych czynności, jakoteż o stanie Towarzystwa;
2) wybór Dyrekcji i Rady Nadzorczej w myśl przepisów statutu (§§ 38–40 i § 34 statutu);
3) sprawa pozbycia nieruchomości Towarzystwa celem pokrycia długów;
4) wnioski członków.

Założce, dnia 24. listopada 1921.

Rada Nadzorcza Kasy Zaliczkowej w Założcach stow. zarej. z ogr. poręką.

NATANIEL NAGLER, prezes. ISRAEL GLAS, sekretarz.

SIERSZAŃSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE S. A.

OGŁOSZENIE.

XIV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów naszego Towarzystwa odbędzie się w sobotę dnia 17. grudnia 1921 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali posiedzeń Filji Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie w Rynku l. 17 I. piętro.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i przedłożenie bilansu za rok 1920.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
3. Powzięcie uchwał co do bilansu i rozdziału czystego zysku.
4. Wybór trzech Członków Rady Zawiadowczej.
5. Wybór Komisji rewizyjnej.
6. Ustanowienie poborów Członków Komitetu wykonawczego oraz Rewizorów rachunkowych.

P. T. Akcjonarjuszów, którzy chcą wykonać prawo głosu na tem Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu zaprasza się, aby akcje, które mogą być bez arkuszy kuponowych, złożyli najpóźniej do dnia 6. grudnia br. godziny 12-tej w południe w likwidaturze Filji Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, ul. Szewska 1, w zamian za co wydane im będą dotyczące karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z podaniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów.

Każdych 25 sztuk akcji nadają prawo do jednego głosu.

Prawo głosowania wykonane być może bądź to osobiście przez akcjonarjusza, bądź to przez pełnomocnika, który nie może być akcjonarjuszem.

Upełnomocnienie musi nastąpić przez zwykłe podpisanie karty legitymacyjnej.

Kobiety, małoletni, osoby pozostające pod kuratelą, firmy, Towarzystwa, Korporacje, Instytucje itp. wykonują prawo głosowania przez swych statutowych lub ustawowych zastępców, bądź też przez innych pełnomocników. Zastępcy ci mogą nie być akcjonarjuszami.

W Sierszy, dnia 22. listopada 1921

RADA ZAWIADOWCZA.

(Przedruk nie będzie płacony).

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.